

Sygn. akt III AUa 628/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibieli (spr.) SSA Romana Mrotek
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2013 r. w Szczecinie

sprawy L. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 czerwca 2012 r. sygn. akt VII U 678/12

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 628/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5.01.2012r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił L. W. prawa do emerytury w szczególnych warunkach, wyjaśniając, że według stanu na dzień 1.01.1999r. w udowodnionym okresie 28 lat, 8 miesięcy i 4 dni ogólnego stażu nie został spełniony wymóg co najmniej 15-lat pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy uznał za udowodniony okres 3 lat, 1 miesiąca i 28 dni w szczególnych warunkach, nie zaliczając zatrudnienia w (...) w S. od 13.11.1972r. do 17.07.1979r. i od 15.10.1979r. do 20.10.1990r.

Ubezpieczony w odwołaniu od decyzji organu rentowego podniósł, że w spornym okresie pracował jako tokarz, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, co może potwierdzić zeznaniami świadków.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania podnosząc, że uwzględnił ubezpieczonemu okres pracy w szczególnych warunkach tylko od 13.10.1995r.

do 31.12.1998r., kiedy pracował na stanowisku modelarza odlewniczego w metalu.

W spornym jednakże okresie ubezpieczony, jak wynika z dokumentacji pracowniczej, pracował na stanowisku tokarza, brygadzysty działu obróbki mechanicznej oraz robotnika transportowego. Stanowisko tokarza nie jest wymienione w wykazie resortowym.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 25.06.2012r. oddalił odwołanie.

Sąd I Instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych. L. W., urodzony (...), posiada wykształcenie zawodowe w zawodzie tokarz. Ubezpieczony świadczył pracę w Zakładach (...) w S. na stanowisku tokarza od 13 listopada 1972 roku do 17 lipca 1979 roku oraz od 15 października 1979 roku do 30 września 1990 roku. Z dniem 1.04.1986 roku powierzono mu dodatkowo, niezależnie od wykonywania dotychczasowych obowiązków, funkcję brygadzysty. Będąc tokarzem zajmował się m.in. toczeniem wałów gumowych potrzebnych do pracy w farbiarni, bębnow do samochodów ciężarowych i autobusów, części koniecznych do drapania weluru, tekstolity. Wytwarzał również elementy do kół zębatach, tzw. otoczki, tuleje, śruby itp. Ubezpieczony pracował głównie na materiałach żeliwnych, aluminiowych, z brązu, czy plastikowych. Od momentu powierzenia L. W. obowiązków brygadzysty, nadal pracował on fizycznie wykonując prace tokarskie, szlifierskie, czy frezerskie. Pod koniec zatrudnienia w ww. zakładzie pracy tj. od 1 października 1990 roku do 20 października 1990 roku L. W. świadczył pracę robotnika transportowego (przewoził materiał w wałach).

Pracodawca - Zakłady (...) - wystawił ubezpieczonemu za sporne okresy tylko świadectwa pracy. Przedmiotem działalności (...) było dziewiarstwo' było to przedsiębiorstwo zajmujące się przemysłem lekkim.

Organ rentowy uznał ubezpieczonemu za udowodnione na dzień 1.01.1999 roku 28 lat, 8 miesięcy i 4 dni okresów ubezpieczenia, w tym 3 lata, miesiąc i 28 dni pracy w szczególnych warunkach.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie i wskazał za podstawę prawną rozstrzygnięcia art. 184 w zw. z **art. 27** ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2009 roku, Nr 153, poz. 1227, ze zmianami) - zwaną dalej ustawą emerytalną - oraz § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) - zwanego dalej „rozporządzeniem z 1983 roku”.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że w niniejszej sprawie należało przesądzić czy ubezpieczony faktycznie posiada co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Dowodzenie w tym zakresie przed sądem ubezpieczeń społecznych jest możliwe wszelkimi środkami dowodowymi. Organ rentowy nie kwestionował bowiem tego, że w spornym okresie ubezpieczony był pracownikiem (...), uznając tym samym za wiarygodne świadectwa pracy z 12 września 1989 roku i 20 października 1990 roku.

Nie podważał również rodzaju zajmowanych wówczas stanowisk, czy wymiaru świadczonej pracy.

Z przeprowadzonych w postępowaniu sądowym dowodów, tj. akt osobowych i płacowych, zeznań ubezpieczonego i jego byłych współpracowników: J. D., J. M., G. P., wynika, że od 13 listopada 1972 roku do 17 lipca 1979 roku oraz od 15 października 1979 roku do 30 września 1990 roku ubezpieczony był zatrudniony w Zakładach (...) na stanowisku tokarza, pełniąc dodatkowo od 1 kwietnia 1986 roku funkcję brygadzysty (wówczas nadal pracował fizycznie wykonując prace tokarskie, szlifierskie, czy frezerskie). Jako tokarz zajmował się m.in. toczeniem wałów gumowych potrzebnych do pracy w farbiarni, bębnow do samochodów ciężarowych i autobusów, części koniecznych do drapania weluru, tekstolitów. Wytwarzał elementy do kół zębatach, tzw. otoczki, tuleje, śruby itp. Pracował na materiałach żeliwnych, aluminiowych, z brązu, czy plastikowych. Ubezpieczony rozpytany na okoliczność prac, które zostały wymienione w XV dziale „Przemysł lekki” rozporządzenia

z 1983r. zeznał, że nie wykonywał żadnych z wymienionych tam prac, ani na wskazanych tam urządzeniach. W końcowym etapie zatrudnienia w tym zakładzie pracy - od 1 października 1990 roku do 20 października 1990 roku - L. W. wykonywał pracę robotnika transportowego, zajmował się przewożeniem materiałów.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że rodzaje prac, których wykonywanie uprawnia do wcześniejszego przejścia na emeryturę, zróżnicowane wedle kryterium branżowego, zostały wymienione w wykazach A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia z 1983 roku. Ich uzupełnieniem są resortowe, szczegółowe wykazy stanowisk, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach. W przypadku pracodawcy, który ma prawo stosowania konkretnego zarządzenia resortowego, możliwe jest korzystanie wyłącznie z wykazu prac wymienionych w załączniku do tego zarządzenia, bowiem tylko taka praca uprawnia do wcześniejszej emerytury. Równie istotne jest, aby nazwa stanowiska, na jakim zatrudniony jest (był) pracownik (stwierdzona w dokumentacji osobowej), dokładnie odpowiadała nazwie stanowiska wymienionego we właściwym resortowym akcie prawnym - nie może być podobna lub niepełna. Jeżeli zatem pracownik ubiega się o przyznanie emerytury z tytułu wykonywania takiego zatrudnienia, zaświadczenie zakładu pracy powinno stwierdzać charakter i stanowisko pracy w poszczególnych okresach oraz inne okoliczności, od których jest uzależnione przyznanie tego świadczenia, o czym jednoznacznie stanowi zarówno § 2 ust. 2 rozporządzenia 1983 r. oraz § 21 ust. 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49, ze zm.). W zaświadczeniu powinien być podany okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jej rodzaj i nazwa stanowiska pracy - ze wskazaniem odpowiedniego wykazu, pozycji rozporządzenia, jak również zarządzenia resortowego. Nazwa stanowiska pracy w szczególnych warunkach, na jakim był zatrudniony pracownik, wykazana w świadectwie, musi odpowiadać nazwie wymienionej w wykazie aktu resortowego, nie może być niepełna ani podobna.

Tymczasem, w rozporządzeniu z 1983 roku, jak i w zarządzeniu Nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 roku w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego. (Dz. Urz. MG z dnia 3 sierpnia 1987 r.) nie ujęto stanowisk zajmowanych przez ubezpieczonego w okresie od 13 listopada 1972 roku do 17 lipca 1979 roku oraz od 15 października 1979 roku do 20 października 1990 roku.

W dziale VII pod poz. 9 ww. zarządzenia wymieniono stanowisko tokarza, lecz dotyczy ono prac wykonywanych w zakładach przetwarzających azbest (prace tokarza przy produkcji i regeneracji wałków azbestowych oraz przy wykonywaniu izolacji). W związku z tym, że praca na stanowiskach zajmowanych przez L. W. nie została wymieniona w przywołanym zarządzeniu resortowym, zaliczenie jej zgodnie z żądaniem ubezpieczonego do prac wykonywanych w szczególnych warunkach nie znajduje uzasadnienia. Mając na uwadze wskazane okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony nie spełnił wymogu 15 letniego stażu pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Z tej przyczyny Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji zaskarżył w całości ubezpieczony wnosząc o zmianę wyroku poprzez przyznanie dochodzonego prawa emerytalnego, ewentualnie o jego uchylenie z uwagi na nie rozpoznanie istoty sprawy oraz przekazanie jej sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wyrokowi Sądu Okręgowego apelujący zarzucił następujące uchybienia:

1. błędne oparcie się jedynie na nazwie zajmowanego przez ubezpieczonego stanowiska pracy, tj. tokarza, podczas, gdy zostało udowodnione zeznaniami świadków, że faktycznie wykonywał on czynności szlifierza, frezera i modelarza odlewni, które to prace odpowiadają pracy w szczególnych warunkach,
2. naruszenie przepisów rozporządzenia z 1983r., stanowiących o wymogu spełnienia warunku osiągnięcia 60 lat i co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji, gdy warunki te spełnił ubezpieczony.

Apelujący podniósł, iż nieprawidłowym było wymaganie od niego dokumentów, które powinny znajdować się w archiwum, a których tam jednak nie ma. Zresztą, ubezpieczony ubiegał się o wystawienie stosownego zaświadczenia przez kuratora pracodawcy, lecz bezskutecznie, gdyż pracodawcę wykreślono już z rejestru sądowego.

Na rozprawie apelacyjnej z dnia 9.01.2012r. ubezpieczony podał, że wykonywał ciężkie prace fizyczne, przy szlifowaniu i regenerowaniu wałów oblewanych tekstolitem, i obecnie cierpi na schorzenia kręgosłupa.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia faktyczne oraz oparte na nich rozważania prawne, prowadzące do uznania, że ubezpieczony w spornych okresach nie wykonywał pracy zaliczanej do prac w szczególnych warunkach. Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest trafne i nie było podstaw do jego zmiany.

Analiza zarzutów apelacyjnych wskazuje, że w niniejszej sprawie okolicznością sporną nadal pozostawała przesłanka co najmniej 15 letniego stażu pracy w szczególnych warunkach. Rację miał przy tym ubezpieczony twierdząc, że nie mogła być przesądzającą wyłącznie nazwa zajmowanego przez niego stanowiska (tokarza w dziale głównego mechanika, brygadzysty działu obróbki mechanicznej – w warsztacie mechanicznym, robotnika transportowego – w Zakładach (...) w S.), gdyż w sprawie prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym

- ze względu na prace szczególnych warunkach - należy ustalić faktyczny rodzaj i zakres powierzonych do wykonywania czynności (obowiązków) pracowniczych, w ujęciu branżowym w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983r. (i odpowiednio rozporządzenia z 1979r. i 1956r.). Podkreślenia bowiem wymaga, że za zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych rzeczywiście przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 cyt. ustawy). W myśl bowiem art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Do takowych należy zaliczyć rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) – zwane rozporządzeniem z 1983r. Należy dodać, że zgodnie z § 19 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia z 1983r. odpowiednio przydatne są również wykazy stanowisk

- z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz. U. z 1979r., Nr 13, poz. 86, ze zm.) – zwanego dalej rozporządzeniem z 1979r. - z tym, iż za pracę w szczególnych warunkach uważało się prace zaliczane do I kategorii zatrudnienia, które były wykonywane w okresie od 1 stycznia 1980r. do dnia 31 grudnia 1982r. (rozporządzenie weszło w życie dopiero z dniem 1.01.1980r.), chyba, że również po tej dacie zostały sklasyfikowane w wykazie A stanowiącym załącznik rozporządzenia z 1983 roku,

- z rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz. U. z 1956 r. Nr 39, poz. 176, ze zm.), zwanego dalej rozporządzeniem z 1956r.

Jak wynika z powyższego, pracownik ubiegający się o tzw. emeryturę w wieku obniżonym musi wykazać, że wykonywał prace zaliczane do prac o szczególnym charakterze lub w szczególnych warunkach (prace zaliczane do I kategorii), ujęte w wykazach stanowiących załączniki do ww. rozporządzeń, oraz, że pracował w pełnym wymiarze czasu pracy, stale i bezpośrednio przy tych pracach przez okres co najmniej 15 lat, z uwzględnieniem zastrzeżenia z art. 32 ust. 1a ustawy emerytalnej.

Należy również podkreślić, że interpretacja zapisów wykazu do ww. rozporządzeń musi być dokonywana w kontekście normy art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej wyraźnie wskazującej, że za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach można uznać tylko

1. pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia,
2. pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznym stopniu uciążliwości,
3. pracowników zatrudnionych przy pracach wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest **ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarabkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy**. Tym samym, w świetle art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej, pracami w szczególnych warunkach **nie są wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami**, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w rozporządzeniu z 1983r. (i odpowiednio wcześniejszych ww. rozporządzeniach). Pewne problemy interpretacyjne związane z regulacją zawartą w § 1 ust. 2-3 rozporządzenia z 1983r. zobowiązującą właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze do ustalenia w podległych i nadzorowanych przez nich zakładach pracy wykazów stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach, a stosowanych także w jednostkach organizacyjnych powstałych w drodze przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, przekazanych organom samorządu terytorialnego oraz dla których uprawnienia i obowiązki organu założycielskiego przejęli wojewodowie lub inne organy państwowe, zostały wyjaśnione w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01. Stwierdzono w niej, że zawarte w art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej odesłanie do tychże przepisów nie upoważnia do tworzenia wykazów obejmujących stanowiska pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Wspomniane upoważnienie dla właściwych ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych nie stwarzało ani podstawy prawnej do wydawania aktów nie pozostających w zgodności

z powszechnie obowiązującym prawem, ani nie przewidywało możliwości wykraczania poza wykazy prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienionych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów. Wykazy resortowe muszą być dostosowane do treści tego załącznika, w którym zawarty jest kompletny wykaz stanowisk pracy wykonywanej

w szczególnych warunkach. Gdy zatem określają one tego rodzaju stanowiska pracy niezgodnie z załącznikiem do rozporządzenia, nie wywołują skutków przewidzianych w art. 32 ustawy. Podobnych konsekwencji w sferze prawa do emerytury nie implikuje także zakwalifikowanie przez pracodawcę stanowiska nie objętego załącznikiem do rozporządzenia do prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Wykazy resortowe i zakładowe nie stanowią samodzielnej podstawy zaliczenia danego rodzaju zatrudnienia do prac

w szczególnych warunkach, ale oczywiście mogą być pomocne przy wykładni przepisów rozporządzenia Rady Ministrów. Muszą być jednak dostosowane do treści załącznika

do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, w którym zawarty jest kompletny wykaz stanowisk pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Gdy zatem określają one tego rodzaju stanowiska pracy niezgodnie z załącznikiem do rozporządzenia, nie wywołują skutków przewidzianych w art. 32 ustawy emerytalnej (vide uchwała Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., sygn. III ZP 30/01, OSNP 2002/10/243).

Zarządzenie, na jakie powołał się Sąd Okręgowy nie jest źródłem powszechnie obowiązującego prawa. Ma ono jedynie charakter informacyjny, techniczno – porządkujący, uściślający, w szczególności, gdy w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia

nie wymienia się określonych stanowisk, lecz operuje się pojęciem ogólnym (por. np. wyroki z dnia 21 kwietnia 2004 r., II UK 337/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 392; z dnia 20 października 2005 r., I UK 41/05, OSNP 2006 nr 19-20, poz. 306; z dnia 25 lutego 2009 r., II UK 227/08, LEX nr 736740; z dnia 25 lutego 2010 r., II UK 218/09, LEX nr 590247; z

dnia 24 listopada 2010 r., I UK 128/10, LEX nr 707405). Tym bardziej posłużenie się resortowym wykazem stanowisk jest uzasadnione, a nawet konieczne, gdy dany rodzaj prac został wymieniony z wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia jedynie ogólnie, bez wskazania jakiegokolwiek kryterium zakwalifikowania go do jednego z wykazów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2011 r., sygn. II UK 356/10, LEX nr 901608). Taki wykaz resortowy ułatwia zatem identyfikację określonego stanowiska pracy jako stanowiska pracy w szczególnych warunkach. Innymi słowy, zarządzenia resortowe mogą mieć znaczenie jedynie w sferze dowodowej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2011 r., sygn. I UK 351/10, LEX nr 863944, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2011 r., sygn. II UK 356/10, LEX nr 901608). Sąd Najwyższy wyjaśnił w uchwale z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNP 2002 nr 10, poz. 243), że za nadal stosowane "przepisy dotychczasowe" należy uznać tylko niektóre przepisy rozporządzenia, wyłączając dalsze obowiązywanie tych, które zawierały upoważnienie dla ministrów, kierowników urzędów centralnych i centralnych związków spółdzielczych do ustalenia wykazu stanowisk pracy w podległych im zakładach pracy. Stwierdził, że odesłanie do wykazów obejmujących świadczenie pracy w warunkach szczególnych nie obejmuje przepisów kompetencyjnych § 1 ust. 2-3 rozporządzenia. To pozwala na wniosek, że ustanowione przed dniem wejścia w życie ustawy emerytalnej, o których mowa w odesłaniu, to tylko przepisy rozporządzenia, a wśród nich § 2 ust. 1 stanowiący, iż okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, § 4-8a, określające wiek emerytalny i staż wymagany od pracowników wykonujących prace wyszczególnione w wykazach A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia oraz te wykazy. Oznacza to tyle, że zarządzenia resortowe nie mogą zatem stanowić samodzielnej podstawy prawnej indywidualnych decyzji.

Wbrew twierdzeniom ubezpieczonego, że zgromadzonej szczegółowej dokumentacji pracowniczej jednoznacznie wynika, że ubezpieczony, posiadając wykształcenie zawodowe w zawodzie tokarza (odpis świadectwa ukończenia szkoły), w listopadzie 1972r. ubiegał się o przyjęcie do pracy do (...) na stanowisko tokarza, i został tam zatrudniony na stanowisku tokarza i wykonywał pracę tokarza do 17.07.1979r., obejmując dodatkowo funkcję brygadzysty, a następnie, tj. od 1.10.1990r. zmieniając stanowisko na robotnika transportowego – w przemyśle lekkim (m.in. podanie o pracę, umowa o pracę, zakres czynności, zawiadomienie o powierzeniu stanowiska robotnika transportowego, zawiadomienia o wysokości wynagrodzenia, świadectwo pracy dla tokarza, świadectwo pracy robotnika transportowego, książki wynagrodzeń – k. 12). Zakres czynności na stanowisku tokarza wskazuje, że ubezpieczony odpowiadał za sprawność techniczną przydzielonych obrabiarek, a jego zeznania oraz świadków prowadzą do wniosku, że ubezpieczony wykonywał prace tokarskie, zajmując się obróbką m.in. metalu (wykonując śluby, nakrętki, wkładki), gumy na wałach instalowanych potem w szwalni, do stojaków, nici, a także żeliwo, tekstolity (tworzywa sztuczne). Ubezpieczony dorabiał takie części, jak koła zębate, tzw. otoczki, tuleje, wałki, śruby (zeznania J. M., k. 36), które to prace tylko potocznie można nazywać pracami frezerskimi. Świadek J. D. zeznał, że ubezpieczony pracował jako tokarza, widział, jak pracuje, gdyż znosił mu rzeczy do obróbki, a prace szlifierskie mogły zajmować co najwyżej po 5 min. dziennie (k. 34-35). Także z zeznań pozostałych świadków wynika, że ubezpieczony nie pracował przy obróbce surowców włókienniczych i ich przędzeniu, nie oczyszczał i nie ostrzył walców zgrzeblarek, nie pracował przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych. Od naprawy i remontu maszyn i urządzeń szwalniczych byli inni pracownicy (zeznania J. D., k. 35, zeznania J. M., k. 35 - 36). Ubezpieczony podał, że nie wie, co to jest zgrzeblarka (k. 33). Od spawania zaś był inny pracownik, a konkretnie świadek G. P. (k.37). Należy dodać, że z akt pracowniczych wynika, że ubezpieczony - po uzyskaniu tytułu zawodowego tokarza - nie podnosił swoich kwalifikacji zawodowych i w związku z tym nie posiadał uprawnień do wykonywania zawodu ślusarza. Stąd ewentualnie zlecane mu prace ślusarskie, ze względu na zasadnicze obowiązki tokarza, mogły mieć charakter doraźny, sporadyczny, a nie stały, a tym samym prace ślusarskie nie mogą być uwzględnione jako praca w szczególnych warunkach.

W świetle przepisów wykazu A rozporządzenia z 1983r., wyodrębnienie w tymże poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo - branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach uprawniające do

niższego wieku emerytalnego. Taki sposób kwalifikacji prawnej tychże prac nie jest dziełem przypadku. Specyfika poszczególnych gałęzi przemysłu determinuje bowiem charakter świadczonych w nich prac i warunki, w jakich są one wykonywane, ich uciążliwość

i szkodliwość dla zdrowia. Nie można zatem swobodnie czy wręcz dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym (wyroki Sądu Najwyższego z 1 czerwca 2010 roku, sygn. akt II UK 21/10, LEX nr 619638 oraz z 23 lutego 2010 roku, sygn. II UK 188/09, LEX nr 590237).

W zakładzie pracy – Zakładach (...) – zajmowano się produkcją odzieży, w ten sposób, że w szwalniach przerabiano przywożoną przędzę

w materiał, który następnie farbowano w farbiarni, a potem krojono (krojownia) i przesyłano do hal, gdzie była szyta odzież (zgrzewalnia). Na końcu procesu produkcyjnego gotowe wyroby pakowano i składowano do transportu („wywózki”) - k.35.

Z działu VII wykazu A rozporządzenia z 1983r. (i odpowiednio z rozporządzeń z 1979r. – dział VII i rozporządzenia z 1956r.- dział XIII) wynika, że za pracę w szczególnych warunkach, tj. w przemyśle lekkim, były takie prace, jak:

1. obróbka surowców włókienniczych i ich przędzenie,
2. oczyszczanie i ostrzenie walców zgrzeblarek,
3. odlewanie ołowianek, lutowanie oraz formowanie grzebieni czesalniczych i urządzeń igielnych,
4. prace przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych,
5. prace na oddziałach filców i wyrobów kapeluszniczych,
6. prace na oddziałach płyt i kształtek tapicerskich oraz impregnacja wyrobów technicznych,
7. produkcja tkanin powlekanych, gumowanych i wyrobów z tych tkanin,
8. obsługa urządzeń do prasowania, klejenia i wykrawania wyrobów w przemyśle odzieżowym,
9. prace wykonywane w zakładach przetwarzających azbest,
10. prace w magazynach skór surowych (garbarnie, skup),
11. prace przy garbowaniu i wykańczaniu skór,
12. produkcja spodów obuwniczych ze skóry, gumy i tworzyw sztucznych oraz klejenie i powlekanie tkanin obuwniczych,
13. prace przy przygotowywaniu klejów toksycznych i innych środków chemicznych do produkcji wyrobów przemysłu skórzanego,
14. prace związane ze szlifowaniem, klejeniem i wykańczaniem wyrobów przemysłu skórzanego,
15. przetwórstwo i utylizacja odpadów z tworzyw sztucznych, włókienniczych, skórzanych i makulatury.

Wbrew twierdzeniom ubezpieczonego, jak wynika ze zgromadzonej szczegółowej dokumentacji pracowniczej, został on zatrudniony na stanowisku tokarza i faktycznie wykonywał prace tokarza, bez udziału w pracach czy naprawie urządzeń włókienniczych, jak ww. pkt 1-15. Tym bardziej, jako pracownik transportowy nie brał też udziału w procesie produkcji materiału, naprawie urządzeń włókienniczych, jak również nie zajmował się utylizacją odpadów jak w pkt 15.

Tym samym nie można uznać, aby ubezpieczony spełnił wymóg wykonywania prac zaliczanych do prac z działu VII wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983r.

Należy dodać, że ubezpieczony nie wykonywał prac różnych, ujętych w dziale XIV, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z 1983r., gdyż ewentualne spawanie, choć był osobno spawacz, a ubezpieczony nie miał uprawnień spawacza, nie mogło mieć charakteru stałego, ani tym bardziej w pełnym wymiarze czasu pracy. Podkreślić należy, że jednym z koniecznych warunków jest, aby praca w szczególnych warunkach powinna być wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie po 6 dni w tygodniu i przeciętnie po 46 godzin tygodniowo, jeżeli taki obowiązywał pracownika wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Nie wchodzi zatem w rachubę sporadyczne ewentualne wykonywanie prac spawalniczych.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd prawny, wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2008 r., sygn. I UK 192/07, opubl. w OSNP 2009/5-6/79, LEX nr 447272, iż wykonywanie pracy przez pracowników zatrudnionych w bezpośrednim sąsiedztwie stanowisk spawalniczych nie mieści się w określeniu "prace przy spawaniu" wymienionym w wykazach A i B, stanowiących załącznik do rozporządzenia z 1983 r. i nie uprawnia do uzyskania emerytury na podstawie art. 32 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej.

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że Sąd Okręgowy starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie przedstawione przez strony dowody oraz ocenił je w sposób nie naruszający zasad ich swobodnej oceny, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów. Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność

i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zarzut naruszenia swobodnej oceny dowodów nie może polegać wyłącznie na przedstawieniu przez stronę ustaleń alternatywnych, musi bowiem dla swej skuteczności podważać podstawy tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 kwietnia 2004 r., IV CK 274/03). Ubezpieczony nie zdołał podważyć poczynionych ustaleń, poprzestając na powołaniu się na znane sądowi pierwszej instancji dokumenty w postaci świadectwa pracy w warunkach szczególnych, zaświadczeń o wysokości zarobków, czy zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego (k.15 i następne), będące także przedmiotem analizy w postępowaniu apelacyjnym.

Swobodna, lecz nie dowolna ocena materiału dowodowego w postaci zachowanej dokumentacji pracowniczej, treści zeznań świadków, prowadzi do oczywistej konstatacji,

że ubezpieczony nie pracował w szczególnych warunkach w rozumieniu ww. przepisów emerytalnych, choć wykonywał prace wymagające wysiłku fizycznego, w warunkach nawet szkodliwych, jeżeli występowało zapylenie podczas obróbki metalu, gumy. Zeznania świadków okazały się cennym i wiarygodnym źródłem wiedzy, choć nie są one wystarczające dla przyznania świadczenia emerytalnego, gdyż w sprawie, w której przedmiotem jest prawo do świadczenia emerytalnego wymaga się dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych

i precyzyjnych – potwierdzających czy choćby uprawdopodobniających w stopniu graniczącym z pewnością nie tylko fakt zatrudnienia, ale i pozostałe okoliczności związane ze świadczeniem pracy. Przy ustalaniu zatrudnienia winny być uwzględniane dokumenty

z przebiegu zatrudnienia, a dopiero, gdy występują braki w dokumentacji pracowniczej, dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków, czy ubezpieczonego, ale jako dowodem uzupełniającym. potwierdzającym przebieg zatrudnienia.

Analizując treść apelacji, należy dodatkowo wyjaśnić, że nie jest dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, w sytuacji, gdy z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne. Taki rygorizm w ocenie materiału sprawy jest w pełni uzasadniony, zwłaszcza, że próby odtworzenia stanu faktycznego sprzed kilkunastu czy kilkudziesięciu lat w oparciu

o zeznania świadka, czy ubezpieczonego, są nader ryzykowne, gdy pamięć po takim czasie bywa zawodna, a ustalenia obarczone ryzykiem konfabulacji czy świadomej kreacji. Należy podkreślić, że w niniejszej sprawie, dokumenty jednoznacznie wskazywały na stanowisko tokarza, czy potem brygadzysty, a zeznania świadków tylko to potwierdziły. Ocena zgromadzonego materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Okręgowy, okazała się przy tym trafna.

Okoliczność, że ubezpieczony otrzymywał tzw. dodatek szkodliwy, nie jest tożsama z pracą w szczególnych warunkach, gdyż świadczenie to było wypłacane także za czynności doraźne, a to z kolei nie odpowiada kryterium wykonywania pracy stale (codziennie), w pełnym wymiarze czasu. Ponadto, stopień szkodliwości, od którego był uzależniony dodatek szkodliwy, był ustalany w oparciu o kryteria, ustalone w zarządzeniach resortowych, inne niż ma to miejsce w przypadku ubiegania się o emeryturę w szczególnych warunkach.

Reasumując, w świetle zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, po ponownej jego ocenie, Sąd Apelacyjny przyjął, że ubezpieczony w spornym okresie nie wykonywał prac w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, przez okres co najmniej 15 lat, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a zatem nie spełnił zasadniczej przesłanki wymaganej przy ubieganiu się o nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym.

Mając na uwadze przedstawioną argumentację Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Jolanta Hawryszko SSA Zofia Rybicka - Szkibiel